

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej H.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o ochronę konkurencji i nałożenie kary pieniężnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 4 kwietnia 2012 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu
Apelacyjnego
z dnia 25 marca 2011 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 25 marca 2011 r. oddalił zażalenie wniesione przez Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową „H.” od postanowienia Sądu Okręgowego– Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 29 listopada 2010 r., odrzucającego odwołanie powodowej Spółdzielni od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Powodowa Spółdzielnia wywiodła skargę kasacyjną od wymienionego postanowienia i opierając ją na obu podstawach kasacyjnych (naruszenia art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 129 § 1 k.p.c. i art. 129 § 1 k.p.c.), wniosła o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej został zawarty wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oparty na treści art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., wskazujący na występującą w sprawie potrzebę wykładni art. 130 § 1 k.p.c. i art. 129 § 1 k.p.c. oraz na oczywistą zasadność skargi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jeśli więc wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, poprzez odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., jak w rozpoznawanej sprawie, wskazuje na potrzebę wykładni przepisów prawa, to zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, skarżący winien nie tylko określić, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów, lub przedstawić rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany.

Wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia podanych wyżej kryteriów. Uzasadniając go potrzebą wykładni art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 129 § 1 k.p.c. i tłumacząc tę potrzebę wątpliwością co do tego, „czy w sytuacji wezwania na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. do wykazania umocowania osób działających w imieniu strony, konieczne jest przedłożenie oryginału odpisu z KRS, gdy strona działająca bez pełnomocnika nie została w trybie przewidzianym w art. 129 § 1 k.p.c. wezwana do jego złożenia”, skarżąca przede wszystkim wykracza poza okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Nie zauważa bowiem, iż drugi z wymienionych przepisów w ogóle nie znajduje zastosowania w tej sprawie, gdyż przyczyną, dla której sąd pierwszej instancji wezwał skarżącą do wykazania, iż osoby, które podpisały odwołanie, są uprawnione do reprezentowania powodowej Spółdzielni, nie było żądanie strony przeciwnej, o którym mowa w art. 129 § 1 k.p.c. Sądy obu instancji powoływały się natomiast wyłącznie na regulację zawartą w art. 129 § 2 k.p.c., który stanowi, że zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez

występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa, przez co umożliwia stronie posłużenie się nie tylko oryginałem dokumentu, ale również jego odpisem, którego zgodność z oryginałem została w odpowiedni sposób poświadczona. Z kolei oparte na treści art. 130 § 1 k.p.c. wezwanie skarżącej do uzupełnienia braków formalnych odwołania było efektem niedochowania przez nią obowiązku wynikającego z treści art. 68 k.p.c. w związku z art. 67 § 1 k.p.c., ponieważ zgodnie z treścią art. 68 k.p.c. przedstawiciel ustawowy i organ, o którym mowa w artykule poprzedzającym (w odniesieniu do skarżącej jako osoby prawnej – w art. 67 § 1 k.p.c.), mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej. W okolicznościach niniejszej sprawy tą pierwszą czynnością było zaś złożenie w sądzie odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które wszczyłało pierwszoinstancyjne postępowanie rozpoznawcze (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 października 1998 r., I CKN 265/98, OSP 2000 nr 5, poz. 68, z dnia 11 sierpnia 1999, I CKN 351/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 47 oraz z dnia 19 stycznia 2001 r., I CKN 1036/98, LEX nr 52708). Wykazanie umocowania poprzez złożenie odpowiedniego dokumentu stanowi przy tym warunek formalny skuteczności dokonania owej czynności procesowej, a jego niedochowanie jest brakiem formalnym, który na wezwanie sądu winien zostać usunięty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., I CKN 1143/00, M. Prawn. 2010, nr 8, poz. 459). Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, w warunkach rozpoznawanej sprawy nie występuje zatem potrzeba wykładni art. 129 § 1 k.p.c., skoro przepis ten nie stanowił podstawy prawnej orzeczeń wydanych przez sądy meriti oraz w ogóle nie znajdował zastosowania w sprawie. Co do potrzeby wykładni art. 130 § 1 k.p.c. należy z kolei stwierdzić, że nie przemawia za nią w szczególności wyżej opisany kontekst, w którym przepis ten – zdaniem skarżącej – miałby być interpretowany. Wypada ponadto zauważyć, iż dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego nie odnosiło się co prawda wprost do kwestii związanych z wezwaniem do usunięcia braków formalnych odwołań w sprawach gospodarczych, jednakże Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w przedmiocie stosowania art. 130 k.p.c. w innych rodzajach spraw cywilnych w

rozumieniu art. 1 k.p.c., czego przykładem mogą być z między innymi orzeczenia powoływane w skardze kasacyjnej, a nadto między innymi postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 2005 r. II CZ 100/05 (LEX nr 188537), zgodnie z którym przewodniczący, wzywając do uzupełnienia lub poprawienia pisma procesowego, musi m.in. dokładnie oznaczyć braki formalne i sposób ich usunięcia, a niezachowanie tego wymagania pozbawia możliwości zastosowania sankcji z art. 130 § 2 i art. 370 k.p.c. oraz z dnia 12 stycznia 2006 r., II CZ 131/05 (LEX nr 604127), w którym sformułowano ogólny pogląd, iż nieprecyzyjne wezwanie do uzupełnienia braków środka odwoławczego, nie może rodzić jego odrzucenia wskutek niewykonania wezwania w sposób oczekiwany przez sąd. Wykładnia art. 130 § 1 k.p.c. jest więc ugruntowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie istnieje natomiast potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5). Podkreślenia wymaga natomiast fakt, iż sposób sformułowania kwestionowanego przez skarżącą wezwania do uzupełnienia braków formalnych odwołania świadczy o respektowaniu tego poglądu, skoro treść tego wezwania nawiązuje wprost do uregulowania zawartego w cytowanym wyżej art. 68 k.p.c., wobec czego trudno określić ją jako niezrozumiałą bądź nieprecyzyjną. Dodać też wypada, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją, która stanowiła kanwę do sformułowania przez Sąd Najwyższy tezy zawartej w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2005 r., III UZ 20/04, OSNP 2005, nr 16, poz. 258), jeśli zważyć, iż wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pisma wszczynającego postępowanie sądowe nie było kierowane do nieorientowanej w regulacjach procesowych strony będącej ubezpieczonym ubiegającym się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, ale do prowadzących działalność gospodarczą członków zarządu spółdzielni, którzy jako profesjonaliści powinni wiedzieć, że nie mają uprawnienia do poświadczania dokumentów urzędowych.

Za potrzebą poddania skargi kasacyjnej powódki merytorycznej ocenie Sądu Najwyższego nie może przemawiać także podnoszona w skardze jej oczywista zasadność. Powołanie się na przesłankę przedsądu wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga bowiem od skarżącego sformułowania w uzasadnieniu wniosku odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, gdyż skarga jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy juretycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003, nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491 538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963, nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na oczywistą zasadność tej skargi zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638). Tymczasem skarżąca, formułując tę część wniosku o przyjęcie jej skargi kasacyjnej dom rozpoznania, posługuje się jedynie stwierdzeniem, że „postanowienie zostało wydane z naruszeniem zasad praworządności, gdyż wskutek nieuzasadnionego przepisami prawa formalizmu zostało ograniczone prawo strony do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu”. Ani w samym wniosku, ani też w jego uzasadnieniu nie wymienia natomiast żadnych przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, których dotyczyłaby kwalifikowana postać ich naruszenia oraz nie przedstawia jakiegokolwiek wyводу prawnego, który potwierdzałby tezę o widocznej, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 12 ust. 4 w związku z § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... orzekł, jak w sentencji.